



150. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego na Roszie



„Tu, w Wilnie, Józef Piłsudski wiedział, że będzie bojownikiem o niepodległość Rzeczypospolitej, tym bojownikiem wyrosłym z pięknej, polskiej tradycji romantycznej – powiedział Jan Józef Kasprzyk (trzeci od lewej)

Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj, 4 grudnia, na wileńskim cmentarzu na Roszie, przy Mauzoleum Matki i Serca Syna odbyły się obchody 150. rocznicy urodzin pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Uroczystość roz-

poczęła się odśpiewaniem hymnu Polski, a następnie Litwy. Uroczysty charakter obchodów podkreśliła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz poczet wojskowy.

Str. 4

MŚ 2018: starzy znajomi trafili na siebie w grupach Str. 9

„Mosty”: Warszawa-Londyn-USA-Wilno Str. 10

20-lecie zespołu „Mejszagolanki” Str. 11



ISSN 1392-0405



KURIER WILEŃSKI

Wtorek
Grudzień 2017 **5**

Imienniny: *Anastazego, Bartosza, Geraldyny, Bartłomieja, Feliksa, Geralda, Jana, Juliusza, Krystyny, Mikołaja, Peliny i Pęciśława*

TRZY PYTANIA DO...

...Neringi Kolkaitė, rzeczniczki prasowej samorządu stołecznego.

1. Władze stołeczne już po raz 18. zapraszają seniorów na bezpłatną filiżankę kawy lub herbaty do wileńskich lokali gastronomicznych biorących udział w akcji „Dobroć”. Kiedy w tym roku seniorzy będą mogli skorzystać z bezpłatnej filiżanki kawy?

Kawiarnie uczestniczące w akcji „Dobroć” będą czekały na seniorów od 26 listopada do 7 stycznia i poczęstują ich filiżanką gorącego napoju. Trzeba tylko ze sobą mieć legitymację emeryta. Drodzy seniorzy, zapraszamy Was do spędzenia miłego popołudnia w wileńskich kawiarniach i restauracjach.

2. Jakie lokale uczestniczą w tegorocznej akcji?

Do tegorocznej edycji przyłączyły się 82 lokale gastronomiczne. Seniorzy i seniorki będą mogli napić się bezpłatnej kawy lub herbaty w stołecznych kawiarniach: Agotos gryčia, Amatininkų užėiga, Balzac, Beigelistai, Briusly, Botanique, Caif Cafe, CanCan Pizza, Charlie pizza, Cozy, Daily, Delano, Donde Taqueria, Esse, Formosa, Grey, HBH Vilnius, Huracan Coffee, Jurgis ir Drakonas, Kinza, Kitchen, Le Bon Jour, Mano guru, Marcellukės klėtis, Meat Lovers Pub, Mint Vinetu, Mūsų kėpyklėlė, No Forks Mexican Grill, Pasitarimų baras, Ponių laimė, Prezo, Radharanė, Rene, Sugamour, Sushi City, Šeimos restoranėlis Paupio 5, Taste Map Coffee Roasters, The Old Green House, Vanilinis dangus, Žuvinė i viešbučiai – Comfort Hotel LT, Green Park Hotel Vilnius, Green Vilnius Hotel Karolina, Žemaitė, HBH Vilnius, Sugamour.

3. Czy na bezpłatną filiżankę kawy lub herbaty w kawiarniach zostaną wyznaczone godziny?

Tak. Każda kawiarnia ma określone godziny. O tym można dowiedzieć się w samych lokalach.

Rozmawiała Honorata Adamowicz


Spójrz na Wilno z wysokości 77 metrów!

Już od wczoraj mieszkańcy i goście stolicy mogą wjechać windą szybkościową na 20. piętro budynku stołecznego samorządu, by móc podziwiać rozpościerającą się przed oczyma wyjątkową panoramę Wilna. Inicjatywa okazała się nadzwyczaj popularna. Prawie wszystkie miejsca na grudniowe wycieczki w ciągu tygodnia od momentu ogłoszenia zostały już zarezerwowane. Trwa rejestracja na styczeń. Wycieczki będą organizowane w dni robocze trzy razy w ciągu dnia.

Z balkonu 77-metrowego wieżowca można ujrzeć wileńską starówkę, Górę Zamkową, Górę Trzykrzyską, zakręt Wili, cztery miejskie mosty, dzielnicę Lipówka, wieże stołecznych kościołów, w okresie świątecznym natomiast – również jarzącą się główną choinkę miasta. Nacieszyć oczy pięknym widokiem rozpościerającym się z takiej wy-

sokości można w dniach pracy: o godz. 12.00, 12.30 i 17.00. Wymagana uprzednia rejestracja pod nr tel. 1664 lub 211 20 00, kompletowane bowiem są grupy po 10 osób.

Prawie wszystkie miejsca na grudzień zostały już zarezerwowane – są tylko pojedyncze na poszczególne dni. Rejestrować się można jednak na styczeń. Czy wycieczki będą organizowane w następnych miesiącach, na razie nie wiadomo.

Przypomnijmy, z powodu osuwisk tymczasowo zamknięta jest Góra Zamkowa, nieczynna jest więc ekspozycja w Baszcie Giedymina i mieszczący się na górnym piętrze taras widokowy, z którego podziwiać można miasto. W sezonie zimowym nie działa również urządzony na wysokości 45 m taras widokowy na dzwonnicy kościoła pw. św. św. Janów. 

wilnoteka.lt

„Śmierć nie jest kresem naszego istnienia – żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach. Albowiem oni to dalej my, a nasze ciała to tylko zwiędłe liście na drzewie życia”.

Albert Einstein

Składamy szczerze, z głębi serca płynące wyrazy współczucia

Honoracie Markiewicz
z powodu śmierci **Ojca**

Pokój Jego duszy

Przyjaciele z Polskiego Artystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Wilia”

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a, 02121–30 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY
DO EUROPEJSKIEGO
STOWARZYSZENIA GAZET
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI
NARODOWYCH



POMOC
POLAKOM
NA WSCHODZIE

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Redaktor dyżurny:** Alicja Klonowska



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Uwaga na samochody przeznaczone do kasacji!

W ostatnim czasie wzrosła liczba przywożonych z Niemiec samochodów przeznaczonych do kasacji. Takie pojazdy powinny zostać zezłomowane, rejestracja ich na Litwie jest zabroniona – sprzedaje spółka „Regitra”.

Samochody przeznaczone wyłącznie do kasacji można rozpoznać po wpisie na dowodzie rejestracyjnym w języku niemieckim – „VERWERTUNGNA-CHWEIS LAG VOR”, który znaczy, że samochód jest przeznaczony na złom, o czym może dodatkowo świadczyć także odcięty róg dowodu. Potencjalni kupcy są kuszeni dobrym stanem i wyjątkowo korzystną ceną auta. Dopiero później zainteresowani dowiadują się, że samochód nie jest dopuszczony do eksploatacji z powodu zbyt dużej emisji spalin.

„Regitra” radzi, by kupując samochód z Niemiec nie przyjmować pochopnych decyzji i dokładnie przyjrzeć się dokumentom auta.

Jak zaznaczają przedstawiciele spółki – najczęściej za na-

dające się do kasacji uważamy samochody zniszczone. Te zaś, które ostatnio przyjeżdżają z Niemiec na Litwę są nowe, ich wygląd zewnętrzny jest bez zarzutu, nie spełniają jednak norm emisji spalin Unii Europejskiej, dlatego też nie mogą być dopuszczone do ruchu.

Samochody przeznaczone do kasacji powinny zostać zezłomowane w Niemczech, lecz w sposób nielegalny trafiają na Litwę. „Regitra” już zawiadomiła o procedurze Federalny Urząd Ruchu Drogowego w Niemczech (KBA), z którym będzie współpracowała w dziedzinie wymiany informacji.

Zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem rejestracja samochodów przeznaczonych do kasacji w kraju lub za granicą jest na Litwie zabroniona. □

L24.lt

Nėris, Cvirka, Venclova i Gira niepożądani w Wilnie

Stołeczni politycy chcą się pozbyć z Wilna nazw Salomei Nėris, Petrasa Cvirki, Antanasa Venclovy i Liudasa Giry. Nazwiska te są kojarzone z twórcami i społecznikami, którzy wspierali władze sowieckie, kiedy te przysły na Litwę.

Radni miasta na czele z konserwatystką Paulė Kuzmickienė wnioskuje o opinię Centrum Badania Ludobójstwa i Ruchu Oporu, Litewskiego Archiwum Specjalnego oraz Wydziału Historii Uniwersytetu Wileńskiego. Radni pytają, czy działania wspo-

mnianych twórców były zdradą państwa. Teraz od wniosków ekspertów będzie zależało, czy zostanie zaproponowane usunięcie pomnika Cvirki i zmiana nazwy skweru w Wilnie nazwanego jego imieniem, jak też czy należy zmienić nazwy ulic, placówek oświatowych, muzeów, które noszą imię wyżej wymienionych litewskich twórców i działaczy społecznych.

W 2013 roku po długich dyskusjach w Wilnie zdemontowano pomnik Liudasa Giry, który znajdował się przy ulicy Volano. □

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA



W Estonii odbył się międzynarodowy „Zjazd Mikołajów” Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Piłsudski i emocje polsko-litewskiego dialogu



Rzeczą niezwykle ważną jest to, że 150. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego stała się okazją do podjęcia kolejnej próby polsko-litewskiego dialogu. W Wilnie najważniejszą częścią obchodów rocznicy będzie międzynarodowa konferencja „Bez emocji – polsko-litewski dialog o Józefie Piłsudskim”. Nie wiem, czy na Litwie da się rozmawiać bez emocji o Marszałku, nawet tym wybitnym znawcom z obydwu krajów, którzy będą brali udział w forum. Jego postać chyba zawsze będzie wywoływała emocje i to nie tylko na Litwie, ale również w Polsce. Jednostki, które wywierały tak olbrzymi wpływ na przełomowe wydarzenia w dziejach narodów, nie mogą nie wywoływać emocji. Ale tym niemniej, dlaczego dzisiaj jest potrzebna spokojna rozmowa o Piłsudskim? Dyskusja o Piłsudskim nie może dotyczyć wyłącznie przeszłości. Współcześni Polacy i Litwini na nowo układają wzajemne relacje. Trudno jest oczekiwać, że Litwini będą tak samo oceniać postać Piłsudskiego, jak Polacy. Jednak dyskusja właśnie bez emocji o Marszałku może pomóc w resecie dotychczasowych relacji, aby stworzyć tak potrzebny naszym narodom szczerzy dialog.

Robert Mickiewicz

CYTAT DNIA

„Rozpoczęty Adwent wymaga postawy czujności i uwagi, bo w ten sposób można dostrzec cierpienie i potrzeby innych oraz sprzeciwić się obojętności i okrucieństwu świata” – powiedział papież Franciszek zwracając się do uczestników spotkania na modlitwie Anioł Pański

LICZBA DNIA

100 mln dolarów amerykańskich mają przeznaczyć Stany Zjednoczone Ameryki na obronę krajów bałtyckich

150. rocznica urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rossie

ze str. 1 »

Wieńce przy płycie twórcy niepodległej Polski złożyli politycy, działacze społeczni, polscy dyplomaci, przedstawiciele szkolnictwa polskiego, harcerze oraz zwykli mieszkańcy Wileńszczyzny.

– Spotykamy się w wigilię 150. rocznicy urodzin ojca naszej niepodległości, marszałka Józefa Piłsudskiego. Spotykamy się na wileńskiej Rossie, gdzie zgodnie z jego życzeniem spoczęła jego matka, Maria z Billewiczów Piłsudska i spoczęło jego serce.

Józef Piłsudski ukształtowany był przez Wilno, wielokrotnie to podkreślał. Wielokrotnie o tym mówił, że to Wilno wychowało go, atmosfera domu rodzinnego, zwłaszcza zaszczepona przez matkę miłość do tradycji i poezji romantycznej uczyniła z niego człowieka, który poprowadził potem naród do zwycięstwa, do niepodległości.

Marszałek Piłsudski wzrastał w tym ukochanym mieście, w atmosferze kultu filomatów i filaretów, kultu tych, którzy zsyłani byli w głąb Rosji przez Nowosilcowa. Ukształtowany był przez ducha Juliusza Słowackiego i Adama Mickiewicza, ukształtowany był przez całą Konradę, przez ten moment, kiedy z Gustawa narodził się Konrad. Tu, w Wilnie, Józef Piłsudski wiedział, że będzie bojownikiem o niepodległość Rzeczypospolitej, tym bojownikiem wyrosłym z pięknej, polskiej tradycji romantycznej – powiedział Jan Józef Kasprzyk, szef Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Minister nawiązał również do testamentu Marszałka: „I to jest testament Marszałka, który płynie z wileńskiej Rossy dla nas współczesnych – szybować zawsze wysoko, jak orły, aby na ko-



Wieńce przy płycie twórcy niepodległej Polski złożyli politycy, działacze społeczni, polscy dyplomaci i mieszkańcy Wileńszczyzny

niec swego żywota móc za Marszałkiem powtórzyć: Tak żyć, jak żyłem, warto było?”

Głos zabrała również ambasador RP na Litwie, Urszula Doroszevska.

– Przyjechaliliśmy tutaj, Polacy z Polski, Polacy z Litwy, a także Litwini, żeby oddać hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Wdzięczni jesteśmy przede wszystkim za to, że odbudował państwo polskie, ale chcemy również, a może przede wszystkim, pokazać wdzięczność za to, że obronił państwo polskie w 1920 roku. To zwycięstwo obroniło nie tylko Polskę, ale również Litwę i inne kraje Eu-

ropy Wschodniej przed nawałem bolszewickim i zapewniło im lata niepodległości. To jest najważniejsze w naszej wdzięczności dla marszałka – mówiła ambasador Polski.

Na święto przybyło wielu gości z Polski.

– Jesteśmy podbudowani tym, co tutaj widzimy oraz mile zaskoczeni. To święto dla każdego Polaka jest bardzo ważne. To jest 150. rocznica urodzin Marszałka. Ostatni raz, gdy byłem w Wilnie, jeszcze za czasów tak zwanego socjalizmu, to cmentarz wyglądał smutno. Groby były zaniedbane. Dzisiaj nie poznaję tego miejsca. Serce się



Uroczysty charakter obchodów podkreśliła Orkiestra Reprezentacyjna Wojska Polskiego oraz poczet wojskowy

raduje. Widzę, że pamięć żyje – powiedział Tadeusz Filipkowski ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Na Starej Rossie odmówiono wspólną modlitwę w intencji duszy śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz jego matki. Organizatorem obchodów był Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, we współpracy z ambasadą RP w Wilnie oraz Związkiem Polaków na Litwie.

W uroczystości na wileńskiej Rossie, które zakończyły się złożeniem kwiatów i odegraniem pieśni „My, Pierwsza Brygada”, udział wzięli weterani walk o niepodległość, w tym m.in. żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Obecni byli także działacze opozycji antykomunistycznej z okresu PRL, żołnierze Wojska Polskiego, harcerze i strzelcy ze Związku Strzeleckiego, a także licznie przybyli Polacy mieszkający na Litwie. W ceremonii udział wzięli także przedstawiciele litewskich władz, w tym parlamentarzyści. □

Honorata Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz

Józef Piłsudski ukształtowany był przez Wilno, wielokrotnie to podkreślał. Wielokrotnie o tym mówił, że to Wilno wychowało go, atmosfera domu rodzinnego, zwłaszcza zaszczepona przez matkę miłość do tradycji i poezji romantycznej uczyniła z niego człowieka

SPRINTEM

Leonid Słucki stracił pracę



Hull City zwolnił trenera Leonida Słuckiego. Zespół, w którym występuje piłkarz reprezentacji Polski Kamil Grosicki, z 19 punktami zajmuje 20. miejsce w tabeli Championship, zaplecza angielskiej ekstraklasy. 46-letni szkoleniowiec prowadził Hull City od czerwca. Wcześniej był selekcjonerem reprezentacji Rosji. Hull City pod wodzą Słuckiego wygrał cztery mecze z 20 rozegranych. Ma trzy punkty przewagi nad strefą spadkową.

MŚ piłkarek ręcznych: Polki przegrały

Polska przegrała w Bietigheim-Bissingen z Czechami 25:29 w swoim drugim meczu grupy B mistrzostw świata piłkarek ręcznych w Niemczech. Pierwsza połowa i początek drugiej nie zapowiadały wysokiej przegranej z Czeszkami.

Przełom nastąpił po 40. minucie. W ciągu następnych prawie 12 minut Polki rzuciły tylko jedną bramkę. Po kwadransie gry w drugiej połowie był remis (19:19), a w 51. min Czeszki prowadziły 23:20.

PŚ w biathlonie: zwycięstwo Fourcade'a

Obronca Kryształowej Kuli Martin Fourcade odniósł pierwsze zwycięstwo tego sezonu w biathlonowym Pucharze Świata. W szwedzkim Oestersund był najszybszy w biegu na dochodzenie na 12,5 km. Drugiego Słoweńca Jakova Faka wyprzedził o 40,8 s. Już dzień wcześniej Fourcade był bardzo bliski wygranej, ale w sprincie o... 0,7 s przegrał z Tarjei Boe.

PŚ w skokach: Stoch siódmy w Niżnym Tagile, triumf Wellingera

Kamil Stoch zajął siódme, a Maciej Kot ósme miejsce w konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Niżnym Tagile. Wygrał Niemiec Andreas Wellinger, drugi był sobotni triumfator i lider klasyfikacji generalnej jego rodak Richard Freitag, a trzeci Austriak Stefan Kraft.

W finałowej serii wystąpiło pięciu Polaków, z których tylko Stoch poprawił swoją pozycję. Dwukrotny mistrz olimpijski po pierwszej serii zajmował dziewiąte miejsce.

Stoch uzyskał 123,5 i 132,5 m. Zaledwie o 0,3 pkt wyprzedził piątego po pierwszej serii Kota, który skoczył 130 i 132,5 m. Obaj w finałowej serii rywalizowali w świetnych warunkach. Zwłaszcza Kot, któremu odjęto 14,8 pkt – najwięcej spośród wszystkich zawodników – za wiatr wiejący prawie 1,5 m/s.

W drugiej dziesiątce uplasowali się szesnasty Piotr Żyła – 121,5 i 131 m oraz dziewiętnasty Dawid Kubacki – 121,5 i 126,5 m, który w drugiej serii miał prawie tak korzystny wiatr jak Kot (odjęte 14,5 pkt).

Osiemnasty przed finałową serią Jakub Wolny zajął 26. miejsce, co i tak jest jego najlepszym występem w PŚ w karierze. Do tej pory była nim 27. pozycja w Zakopanem w sezonie 2015/16.

Do finałowej serii nie awan-

sował skaczący w trudniejszych warunkach Stefan Hula. Polak został sklasyfikowany na 40. miejscu, ex aequo z utytułowanym Słoweńcem Peterem Prevcem.

Powody do satysfakcji mają Polacy. Po sobotnim triumfie Freitaga, tym razem triumfował Wellinger, który skoczył 132 i 133,5 m. To trzecie w karierze zwycięstwo w zawodach PŚ 22-letniego zawodnika z Ruhpolding. Poprzednio zwyciężył w Wiśle w styczniu 2014 i w niemieckim Willingern w styczniu 2017 roku.

Aż trzech reprezentantów jego kraju uplasowało się w czołowej czwórce. Drugi był Freitag (131/138 m), a czwarty Markus Eisenbichler (134,5/130 m). Dzięki dobremu występowi w obu konkursach w Rosji Niemcy awansowali, kosztem

Norwegii, na pierwsze miejsce w klasyfikacji Pucharu Narodów. W klasyfikacji generalnej PŚ liderem pozostał Freitag, na drugą pozycję awansował Wellinger. Najlepszy z Polaków, Stoch, zajmuje szóste miejsce. Huśtawkę nastrojów przeżywał w niedzielę Daniel Andre Tande. Najpierw Norweg okazał się zdecydowanie najlepszy w kwalifikacjach, ale po pierwszej serii był dopiero siedemnasty (122 m). W finałowej spisał się jednak znakomicie. Uzyskał 138,5 m i ostatecznie zajął piąte miejsce.

W Rosji nie wystartował byłby lider PŚ Japończyk Junshiro Kobayashi, który sensacyjnie wygrał pierwszy konkurs sezonu w Wiśle. Trener japońskiej kadry zdecydował, że zawodnicy pierwszej ekipy po Kuusamo wrócą do kraju, a w Rosji wystąpił drugi zespół. □



W finałowej serii wystąpiło pięciu Polaków

Fot. archiwum

Rafael Nadal inwestuje w nieruchomości

Hiszpan Rafael Nadal, który zakończył sezon jako lider światowego rankingu tenisistów, inwestuje zarobione pieniądze w sieć restauracji TATEL, nieruchomości i akademię tenisa na Majorce. Portal „Businessinsider.com” oszacował majątek 31-latką na 100 milionów dolarów.

16-krotny triumfator turniejów Wielkiego Szlema, który poprzednio liderem rankingu ATP był w 2013 r., za zwycięstwo

w US Open otrzymał 3,7 mln dol., za 10. w karierze triumf we French Open 2,5 mln dol., a kontrakty sponsorskie w 2017 r. przyniosły mu 26 mln dolarów.

Jest współwłaścicielem – ze słynnym piosenkarzem Enrique Iglesiasiem – sieci restauracji TATEL. Jedna przynosi zyski w Madrycie, drugą otwarto kilka miesięcy temu w hotelu Miami Ritz-Carlton. Tam do inwestycji dołożył się znany koszykarz Pau Gasol. Trzecia powstaje na

wyspie Ibiza. Według mediów Nadal i Iglesias kupili ostatnio XIX-wieczną kamienicę w Madrycie, która według nieoficjalnych informacji kosztowała 30 mln dolarów. Tenista zainwestował także w akademię na Majorce, którą w 2016 roku otworzono kosztem 25 mln dolarów.

Nadal wspiera także akcje charytatywne, a jego fundacja, którą zarządza matka, pomaga biednym i pokrzywdzonym dzieciom. □

MŚ 2018: starzy znajomi trafili na siebie w grupach

Wiele reprezentacji zagra w fazie grupowej piłkarskich mistrzostw świata w Rosji przeciwko drużynom, z którymi spotkały się już wcześniej w mundialu. Niektóre jednak czekają na możliwość rewanżu nawet... 60 lat. W grupie A Rosja z Urugwajem zagra w MŚ już po raz trzeci. W pierwszym meczu tych drużyn w fazie grupowej turnieju w Chile w 1962 roku zawodnicy z Południowej Ameryki przegrali z ekipą ZSRR 1:2 i w rezultacie nie awansowali do dalszej rywalizacji. Osiem lat później w Meksyku Urugwaj okazał się lepszy i w ćwierćfinale, po dogrywce, wygrał 1:0.

Po losowaniu grup MŚ za jedno z najciekawiej zapowiadających się spotkań uznano konfrontację Hiszpanii z Portugalią w grupie B. Oba zespoły z Półwyspu Iberyjskiego, grające ze sobą często na poziomie europejskim, spotkają się w MŚ dopiero drugi raz. W pierwszym meczu tych zespołów w 1/8 finału turnieju w RPA w 2010 roku lepsza okazała się Hiszpania, która po bramce Davida Villi wygrała 1:0, a potem sięgnęła po Puchar Świata.

W grupie C turnieju w Rosji spotkają się reprezentacje Francji, Australii, Danii i Peru. Obie drużyny z Europy znają się bardzo dobrze i rywalizowały ze sobą w MŚ w 1998 i 2002 roku. Trójkolorowi, na organizowanym przez siebie turnieju, w meczu o pierwsze miejsce w grupie, wygrali 2:1. Cztery lata później, w koreańskim Inczon spotkanie Francji z Danią miało już zupełnie inną wagę. Obrońcy tytułu po dwóch meczach grupowych mieli na koncie zaledwie jeden punkt. By myśleć o awansie do kolejnej rundy z Danią, musieli wygrać różnicą przynajmniej dwóch goli. W zwycięstwie miał pomóc wracający po kontu-



Legendy piłki nożnej: rosyjski trener Simonyan oraz napastnik Maradona podczas finalnego losowania grup piłkarskich Fot. archiwum


zji Zinedine Zidane. Duńczycy jednak wygrali 2:0. Po spotkaniu z Danią, które zakończyło pewną epokę we francuskiej piłce, z reprezentacją pożegnali się m.in. Frank Leboeuf, Youri Djorkaeff i Christophe Dugarry. O pechu mogą mówić grający w grupie D Nigeryjczycy, którzy po raz piąty wylosowali jako jednego z rywali utytułowaną Argentynę. Wcześniej afrykańska drużyna rywalizowała z Albicelestes na mundialach w 1994, 2002, 2010 i 2014 roku. Mimo że Super Orły przegrały wszystkie spotkania, to mecze były zawsze zacięte.

W grupie E najlepsze rozegranie rywali mają oczywiście Brazylijczycy, którzy grali w wcześniej w mundialach zarówno z Kostaryką, jak i ze Szwajcarią. Z Helwetami spotkali się jednak tylko raz, kiedy byli gospodarzami turnieju w 1950 roku. Skończyło się 2:2. Z Kostaryką Canarinhos zawsze wygrywali. W 1990 roku we Włoszech 1:0, a 12 lat później w Korei Płd. i Japonii – 5:2. Niemcy będą postrachem innych zespołów z grupy F, które wcześniej regularnie eliminowały z MŚ. W 1986 roku pozbawili nadziei na medal gospodarzy turnieju – Meksykanów, wygrywając z nimi, po rzutach karnych, w ćwierćfinale. 12 lat później ponownie wyeliminowali z turnieju tą drużynę, tym razem w 1/8 finału (2:1).

Czterokrotni mistrzowie świata Koreańczyków pokonali w półfinale turnieju w 2002 roku (1:0).

Z reprezentacją Niemiec rozdzielili sobie jedynie Szwedzi, którzy wygrali z nią mecz o finał organizowanego przez siebie turnieju w 1958 roku. W tej samej imprezie wygrali też w meczu otwarcia z Meksykiem 3:0. Jednak i Skandynawowie musieli uznać wyższość Niemców, którzy wyeliminowali ich z turniejów w 1934 i 2006 roku.

Ciekawie zapowiada się rywalizacja Anglii z Belgią. Te zespoły spotkały się po raz pierwszy na mundialu w 1954 roku. Obie reprezentacje stworzyły wtedy niezapomniane widowisko zakończone dogrywką i remisem... 4:4. Drużyny zagrały ze sobą ponownie w 1990 roku w 1/8 finału turnieju we Włoszech. O zwycięstwie Anglików zadecydowała bramka zdobyta dopiero w 119. minucie meczu przez debiutującego na wielkiej imprezie rezerwowego Davida Plattę.

W grupie z Polską, drużyny nie mają zbyt bogatej przeszłości wspólnych meczów. Jedynie Japończycy będą chcieli zrewanżować się Kolumbii za wysoką porażkę sprzed czterech lat (1:4), która pozbawiła ich szans awansu do fazy pucharowej turnieju w Brazylii. 

SPRINTEM

Cotto stracił pas mistrza świata WBO

Miguel Cotto przegrał w Nowym Jorku jednogłośnie na punkty z Amerykaninem Sadamem Alim i stracił pas mistrza świata federacji WBO w wadze junior średniej. Była to ostatnia walka w karierze portorykańskiego boksera. W sobotę doznał szóstej porażki w karierze. Wcześniej odniósł 41 zwycięstw, z czego 33 przed czasem. Pas mistrzowski WBO wywalczył w sierpniu, pokonując Japończyka Yoshihiro Kamegaigo.

Dziesięć goli Montreal Canadiens

W lidze NHL niesamowitą skutecznością popisali się hokeiści Montreal Canadiens. U siebie wygrali z Detroit Red Wings aż 10:1. Poprzednio dziesięć goli wbili rywalom niemal rok temu, kiedy 10 grudnia w takim samym stosunku pokonali Colorado Avalanche. „Czerwone Skrzydła” doznały siódmej porażki z rzędu. Poprzednio tak słabą serię miały cztery lata temu.

Maraton w Fukuoce: rekord Norwegi



Norweg Sondre Nordstad Moen wygrał 71. bieg maratoński w Fukuoce, a wynikiem 2:05.48 ustanowił rekord Europy.

Dotychczas najlepszy rezultat na Starym Kontynencie należał do Kaana Kigena Ozbilena. Pochodzący z Kenii lekkoatleta, który od października 2015 roku reprezentuje Turcję, 20 marca 2016 roku w Seulu pokonał 42 km 195 m w 2:06.10.

Strony przygotował
Witold Janczys



Jutro – 6 grudnia – MIKOŁAJKI!!!

Gdy jesteśmy małymi dziećmi, nie mamy najmniejszych wątpliwości, że ŚWIĘTY MIKOŁAJ istnieje. Czekamy na niego z bijącym sercem i wypiekami na policzkach. Aż podczas szóstej czy siódmej gwiazdki zaczynamy coś podejrzewać...



Dlaczego przyszedł wtedy, kiedy mama zawołała nas do kuchni, czy kiedy tata kazał nam coś potrzymać? Zaczynają się wątpliwości. Czy on istnieje aby naprawdę?

Ach, te prezenty - dobrze otrzymać, dobrze dawać

Dobrze jest otrzymywać prezenty, ale jeszcze lepiej je dawać.

6 grudnia – w dniu Świętego Mikołaja – tradycyjnie dzieci obdarowuje się prezentami. Ta tradycja sięga IV wieku. Już wówczas Święty Mikołaj zasłynął z pomocy, jakiej udzielał ubogim i potrzebującym. Mikołaj – imię męskie pochodzenia greckiego – Nikólaos, od nike + laos, tj. zwycięstwo + lud. Popularne w krajach zwłaszcza, gdzie dominującym wyznaniem jest prawosławie – dla którego święty Mikołaj jest jednym z ważniejszych świętych.

Jak to dawniej było ze Świętym Mikołajem?

W XII wieku przebrany za Świętego Mikołaja biskup wybrany przez uczniów, rozdawał dzieciom kary i nagrody. Z jednej strony dzieci go uwielbiały i wyczekiwały, z drugiej zaś bały się kary, którą mógł im wymierzyć za złe zachowanie w ciągu minionego roku. Tym najbardziej nieposłusznym przynosił bowiem różgi. W wieku XVI pamięć Św. Mikołaja czczono w Anglii, Niemczech i w Holandii.

Razem z emigrantami ta tradycja przywędrowała do Ameryki. W przeddzień 6 grudnia Mikołaj napełniał prezentami wystawiane przez dzieci buty.

Ciekawostka

CO O ŚWIĘTYM MIKOŁAJU MÓWI FIZYKA...

Dwaj fizycy z uniwersytetu w Chicago, zadali sobie trud obliczenia, jakie jest prawdopodobieństwo, aby Św. Mikołaj odwiedził w ciągu jednej nocy wszystkie domy na kuli ziemskiej. Oto wyniki. Aby w czasie 24 godzin możliwe było odwiedzenie 2 miliardów domów na całej kuli ziemskiej i pokonanie 160 milionów kilometrów, zaprzęg Św. Mikołaja musiałby pędzić z kosmiczną szybkością 112 650 km na sekundę! W każdym domu mógłby spędzić tylko jedną dziesięcio-tysięczną sekundy, czyli krócej niż oka mgnienia. Teraz staje się jasne, dlaczego nigdy go nie widzimy – po prostu podróżuje zbyt szybko. Ale skoro co

roku znajdujemy pod choinką podrzucone przez niego prezenty, to staje się oczywiste, że Św. Mikołaj istnieje!

Pozwólmy sobie wierzyć w Świętego Mikołaja tak długo, jak potrafimy... Najbardziej rzeczywiste sprawy na tym świecie to te, których dzieci i dorośli nie widzą. Oto jak ważny dla ludzi jest ten cudowny święty. Święty Mikołaj zaspokaja naszą potrzebę przeżycia cudowności, bawi nas, uczy hojności, bezinteresownego dzielenia się z innymi i cierpliwości w oczekiwaniu na nagrodę. Dlatego Święty Mikołaj żyje i będzie żył wiecznie. Teraz i za tysiąc lat nadal będzie radował ludzkie serca!



WIERSZ DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

*Lubię lato i jesień złotą,
lubię wiosnę i kwiaty kwitnące,
ale najbardziej to lubię zimą i białe płatki z nieba spadające.
Zimno, mróz i śnieżek bielutki,
sanki, bałwanki i śnieżki
potrafią rozgonić największe smutki,
aż się pojawią uśmieški.
Teraz czekam na 6 grudnia.
To wtedy będzie ten czas,
od rana do popołudnia
będziemy się cieszyć wraz.
Będzie radość wielka,
gdy prezenty zobaczymy,
misiami i lalkami
od razu się pobawimy.
Nie zapomnimy też o słowie
z niebieskiego rajy.
Kto z Was podpowie?*

Dziękujemy, Święty Mikołaju!



KONKURS! KONKURS! KONKURS!

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia, Gwiazdka, choinka, prezenty, Nowy Rok – same przyjemności. I co w związku z tym? A no tyle, że **POCOPOTEK**, wraz z Pucułką i całym zespołem redakcyjnym pomyślał, że fajnie by było wyjątkowo ubrać świąteczne drzewko i przy okazji sprawić przyjemność swoim najmłodszym czytelnikom. A więc ogłaszamy konkurs:

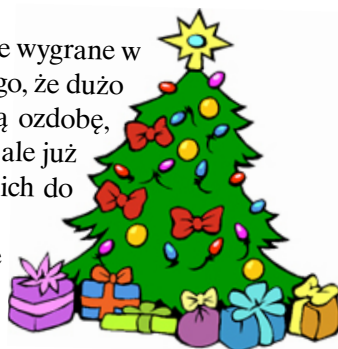
ŚWIĄTECZNA OZDOBA CHOINKOWA

Kochani moi Przyjaciele, zapraszam do dzieła! Proszę popuścić wodze fantazji, uwolnić umysły, zachęcić rączki do pracy i wykonać ozdobę choinkową:

**wielkość – dowolna • materiał do wykonania – dowolny • liczba – dowolna
• kolor – dowolny • technika – dowolna • styl – dowolny**

Zapraszam do konkursu, który zapewnia większe i mniejsze wygrane w postaci prezentów-niespodzianek! Zdaję sobie sprawę z tego, że dużo łatwiej jest przesłać do redakcji zwykły list niż wykonaną ozdobę, ponieważ nie chodzi tu o rysunki. Czasu jest jeszcze sporo, ale już teraz warto rozpocząć prace, aby zdążyć z dostarczeniem ich do redakcji „Kuriera Wileńskiego” przy ulicy Birbynią 4A w Wilnie do 20 grudnia. Jeżeli będzie to paczka, proszę wielkimi literami oznakować ją „Pocopotek”.

Do dzieła!



Życzenia na Mikołajki:

- *Wypchanych trzewików, kozaków, sandałów i innego rodzajów obuwia!*
- *Świętego w kominie, prezentów po szyję, zielonej choinki, prezentów trzy skrzynki!*
- *Mikołaja w kominie, prezentów ile się nawinie i cukierków całą skrzynię!*
- *Gdy Mikołaj Cię ominie, zrób na wieczór smutną minę, bo to obowiązek Świętych by przynosić nam prezenty!*
- *Widziałam jak Mikołaj wkraadał się do Twojego domu... :) wszystkiego naj- z okazji mikołajek!!!*
- *Dużo prezentów od Mikołaja, żeby siostra była grzeczna, żeby droga była mleczna, żeby radość dopisała i na święta została!*

Cała prawda o zawodzie świętego Mikołaja

Zawód - Święty Mikołaj

W 1914 roku w Nowym Jorku powstało Stowarzyszenie, którego celem była ochrona wiary dzieci w Santa Clausa (takim imieniem nazywano Świętego Mikołaja w Ameryce). Członkowie tego stowarzyszenia odpowiadali na listy dzieci kierowane do Świętego Mikołaja. Tym najbardziej potrzebującym, pochodzącym z ubogich domów, wysyłano podarunki.

W latach dwudziestych nowy zawód – Święty Mikołaj – rozpowszechnił się. Przebrani w czerwone płaszcze z kapturami statyści pojawiali się na ulicach, w sklepach, w domach. Czasem odgrywali swoją rolę bez przekonania, co w niektórych dzie-

ciach zachwiało wiarę w ich prawdziwość. Dlatego ktoś wpadł na pomysł, aby spisać Kodeks Św. Mikołaja.

Według niego, powinien on nosić płaszcz z czerwonego aksamitu obszyty białym futerkiem. Kaptur ma być koniecznie z pomponami.

Mikołaj obowiązkowo musi mieć brodę, okulary, dzwonek i oczywiście wór pełen prezentów. Środkiem transportu były sanie ciągnięte przez renifery. Mikołajowi towarzyszyć powinni pomocnicy, czyli anioły, elfy, krasnoludki...

Współczesny Święty Mikołaj

Święty Mikołaj w rzeczywistości był biskupem Miry w dzisiejszej Turcji, o czym pisałam Wam w

latach poprzednich. Jest on jednym z najbardziej czczonych świętych prawosławnych, ale też jest świętym w kościele katolickim.

Zasłynął jako cudotwórca, który ratował żeglarzy.

Uratował również miasto od głodu.

Odwagą i sprawiedliwością wykazał się ratując od śmierci niesłusznie skazanych urzędników cesarskich. Jest patronem żeglarzy, cukierników, dzieci, więźniów oraz obrońców wiary przed herezją, patron pojednania wschodu i zachodu.

Według popularnej legendy obecny wizerunek – czer-

wony płaszcz i czapka – został opracowany w 1930 roku na zlecenie koncernu Coca-Cola przez amerykańskiego artystę Freda Mizena, jednak pierwsze wizerunki Mikołaja w tym stroju pojawiły się już w latach 20-tych, zanim został użyty w reklamie napoju. Na pewno jednak reklama ta pomogła utrwalić w powszechnej świadomości ten kostium świętego.

